



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 74/2025, 31 PAŹDZIERNIKA 2025 © PISM

KOMENTARZ

Bez przełomu w relacjach USA i Chin po rozmowie Xi–Trump

Marcin Przychodniak

W wyniku rozmowy Xi Jinpinga i Donalda Trumpa USA mają m.in. odejść od wprowadzenia wysokich stawek celnych na Chiny, a ChRL odroczyć wejście w życie rozszerzenia regulacji dotyczących metali ziem rzadkich. Nie rozwiązuje to strukturalnych źródeł sporów między USA a Chinami, a jedynie daje stronom czas na ograniczanie istniejących między nimi zależności.

Jakie były okoliczności spotkania?

Spotkanie prezydenta USA i przewodniczącego ChRL odbyło się 29 października na marginesie szczytu APEC w Korei Południowej i było ich pierwszą bezpośrednią rozmową od początku drugiej kadencji Trumpa. Stanowiło też kolejny etap negocjacji handlowych obu stron, które w tym roku prowadzone były m.in. w Madrycie i Londynie przez delegacje na szczeblu ministerialnym. Celem negocjacji było m.in. porozumienie w sprawie ceł. W efekcie [decyzji USA z 2 kwietnia br.](#) o wprowadzeniu [tzw. ceł wzajemnych Chiny nałożyły cła odwetowe, ale ostatecznie zarówno USA, jak i ChRL zawiesiły stosowanie tych taryf](#). Od tego czasu kilkakrotnie miała miejsce eskalacja ze strony USA, m.in. w postaci wprowadzenia barier ograniczających współpracę z firmami zagranicznymi z większościowym udziałem kapitału chińskiego, a także odpowiedzi ChRL. Kiedy w październiku br. Chiny wprowadziły nowe regulacje dotyczące licencji na handel towarami wytworzonymi z użyciem chińskich metali ziem rzadkich, administracja Trumpa zagroziła odwołaniem spotkania z Xi i nałożeniem 100-procentowych ceł na towary z ChRL.

Co ustalili liderzy?

Zgodnie z deklaracjami Trumpa, potwierdzonymi przez władze chińskie, Stany Zjednoczone zgodziły się na obniżenie

ceł nałożonych w odpowiedzi na udział Chin w produkcji fentanylu z 20% do 10%, w wyniku czego stawka celna na towary z ChRL spada do poziomu 47%. USA zawiesiły też restrykcje dotyczące współpracy z podmiotami zagranicznymi z większościowym udziałem kapitału chińskiego. Zarówno USA, jak i Chiny wstrzymały również na jeden rok wzajemne dodatkowe opłaty portowe dla statków (obowiązywały od połowy października). Chiny mają zwiększyć zakupy produktów rolnych z USA, w tym soi, silniej kontrolować produkcję komponentów do wytwarzania fentanylu i efektywniej współpracować w tym zakresie z władzami amerykańskimi. Z perspektywy USA najważniejsza jest decyzja o zawieszeniu przez ChRL na rok restrykcji z października br. związanych z eksportem metali ziem rzadkich z Chin i obrotem towarami zagranicznymi wyprodukowanymi z ich użyciem. Dialog na najwyższym szczeblu ma być kontynuowany – strony zapowiedziały, że w kwietniu 2026 r. Trump złoży wizytę w ChRL, a na jesieni Xi przyjedzie do USA.

Jaki będzie wpływ spotkania na relacje chińsko-amerykańskie?

Spotkanie nie poprawiło istotnie złego stanu relacji USA–Chiny, choć chwilowo wpłynęło na ustabilizowanie stosunków dwustronnych. Obaj przywódcy zrealizowali swoje cele, tj. przede wszystkim zyskali czas na ograniczanie

KOMENTARZ PISM

wzajemnych zależności – w przypadku USA uzależnienia od metali ziem rzadkich sprowadzanych z Chin, a w przypadku ChRL – od nowoczesnych chipów produkowanych przez firmy amerykańskie (wykorzystywanych m.in. do rozwoju AI). Jednak efekty rozmowy (konkretne ustępstwa poczyniły głównie USA), hasła prezydenta Trumpa o spotkaniu w formule „G2”, jedynie bardzo ogólna deklaracja o sprawdzeniu możliwości współpracy w sprawie zakończenia rosyjskiej inwazji na Ukrainę, a także brak rozmów o zakupach rosyjskiej ropy są w percepcji Chin dowodem na skuteczność polityki prowadzonej wobec USA. Strona chińska może uważać, że jeśli w dalszym dialogu wyrazi zgodę na czasowe, selektywne ustępstwa, będzie miała możliwość opóźniania ewentualnych restrykcji USA, a docelowo również wpłynięcia na politykę administracji Trumpa wobec Tajwanu. Ten sposób myślenia potwierdzają nieoficjalne informacje o możliwej zgodzie USA na dostawy zaawansowanych technologicznie chipów firmy Nvidia do Chin.

Jakie znaczenie ma rozmowa dla relacji ChRL–UE?

Zmiana decyzji administracji Trumpa w sprawie wysokich cef USA na chińskie produkty może w krótkim okresie

zmniejszyć presję na zwiększenie eksportu nadprodukcji z ChRL na rynek unijny. Jednak potencjalna nietrwałość uzgodnień między USA a Chinami może skłaniać władze chińskie do szukania innych rynków zbytu. Oznacza to konieczność dalszego stosowania mechanizmów chroniących jednolity rynek UE. Poczucie przewagi Chin, które wynika m.in. z czasowego rozwiązania kwestii spornych z USA, może utrudnić UE wyegzekwowanie od ChRL zawieszenia październikowych procedur licencyjnych związanych z chińskimi metalami ziem rzadkich, co powinno nastąpić na mocy deklaracji po spotkaniu Xi–Trump. W tym kontekście brak woli porozumienia ze strony ChRL powinien skutkować użyciem przez Unię narzędzi polityki handlowej, w tym instrumentu przeciwko wymuszeniom, czyli m.in. nałożeniem cef i restrykcji na wybrane towary z ChRL. Twarda polityka Chin sprzyjać będzie zwiększeniu poparcia państw członkowskich dla takiego rozwiązania. Chwilowe odprężenie w relacjach USA–Chiny i optymistyczne deklaracje Trumpa odnośnie do współpracy z Chinami w celu zakończenia wojny na Ukrainie mogą też oznaczać czasowe zmniejszenie amerykańskich nacisków na UE, aby np. nakładała na ChRL sankcje za wsparcie dla Rosji.